

BIURO REDAKCYI  
Ulica Górnych Młynów,  
Nr. 122.

Ekspedycja miejscowa  
w księg. St. Krzyżanowskiego  
Rynek główny Nr. 30.

Przedpłatę przyjmują:  
1) Biuro Redakcyi; 2) Ajen-  
cye obok wymienione;  
3) w Król. Polskiem i w Ces.  
Rosyjskiem Urzędzie poczt.

# PRZEGLĄD LEKARSKI

Wychodzi  
co sobota  
w objętości 1—1½ arkusza.

Rekopisy zwracają się tylko  
w skutek wyraźnego zastrzeżenia.

Organ Towarzystwa lekarskiego krakowskiego i Towarzystwa  
lekarzy galicyjskich we Lwowie  
wydawany pod redakcją

Dra Stanisława Janikowskiego, Prof. w Uniw. Jagiell.

Ajencyje główne:  
w Warszawie w księgarni  
Gebethnera i Wolfa,  
w Poznaniu w księgarni  
M. Leitgebry i Wsp.

Cena Przeglądu lekarskiego wynosi:  
w Krakowie. na prowincyi.  
rocznie zła. 6 c. — zła 6 c. 60.  
półrocz. zła. 3 „ — zła. 3 „ 30.  
kwartał. zła. 1 „ 50 zła. 1 „ 80.

Jako dodatek do Przeglądu lekarskiego wychodzi  
**Dwutygodnik higieniczny**  
dwa razy na miesiąc po 1/2 ark. i kosztuje dla Prenu-  
meratorów Przeglądu rocznie 2 zła., półrocznie 1 zła.

Cena ogłoszeń, które przyjmuje Redakcyja,  
wynosi:  
Za wiersz drobny (petit) lub miejsce tegoż po 5 c.

Numer pojedynczy kosztuje 15 c.

TREŚĆ: Z Pracowni Prosektoryjum Szpitala Lwowskiego: FEIGEL. Przypadek wydzielenia cewką moczową całej błony śluzowej i warstwy mięsnej pęcherza moczowego przy odchyleniu macicy u kobiety ciężarnej. Wyzdrowienie (Dok.). — RADEK. Sprawozdanie o ruchu chorych i chorób w oddziale chir. urgicznym Dra Obalińskiego w szpitalu św. Łazarza w Krakowie za rok 1874. (C. d.) — Posiedzenia towarzystw: Towarzystwo lekarzy galicyjskich we Lwowie. — Przegląd literatury zagranicznej. Farmakologija. — Kronika i rozmaiłości. — Wiadomości bibliograficzne.

## Z PRACOWNI PROSEKTORYJUM SZPITALA LWOWSKIEGO.

Przypadek wydzielenia cewką moczową całej błony śluzowej i warstwy mięsnej pęcherza moczowego przy odchyleniu macicy (*retroversio uteri*) u kobiety ciężarnej. Wyzdrowienie.

Podał Dr. Longin Feigel, Prosektor szpitala powsz. we Lwowie.  
(Rzecz przedstawiona na pos. Tow. lek. galic. dnia 5 lutego 1876).

(Dokończenie.)

Z zestawienia przypadków tych wynika, że w przeważnej ilości znanych przypadków, część tylko błony śluzowej została zniszczoną i wydzieloną, mianowicie w 10 przyp., a z tych 5 przyp. zakończyły się śmiercią; a 5 wyzdrowieniem; 4 przyp. należy do takich, w których wydzielona z pęcherza moczowego błona, była błoną wrzekom zapalną, a wszystkie te przypadki zakończyły się wyzdrowieniem. W 4 przyp. stanowczo znaleziono przy seceki całkowite oddzielenie całej błony śluzowej, podśluzowej i warstwy mięsnej pęcherza moczowego z zakończeniem śmiertelnym; w 1 wreszcie (i to wątpliwym) przypadku Sp. Wellsa pomimo całkowitego oddzielenia ścian wewnętrznych pęcherza moczowego kobieta wyzdrowiała.

Przypadek nasz byłby więc 6tym w ogóle w piśmiennictwie dotychczas znanym, oddzielenia całkowitego błon wewnętrznych pęcherza, a 2gim (?) lub 1szym dotychczas znanym, w którym pomimo tak rozległej utraty niezaprzeczenie tak ważnej błony ochronnej, jaką jest błona śluzowa pęcherza moczowego, nastąpiło przeciw zupełnie wyzdrowienie, chociaż po długim przeciągu czasu, bo dopiero po ½ roku.

Szukając w przytoczonych przypadkach przyczyny powstania zmiany tej, musimy wciągnąć w rachubę i przypadki, w których błona oddzielona była tylko wycięta, złożoną na błonie śluzowej, a to z powodu, iż niektóre z tych przypadków zostały opisane jako sama błona śluzowa, w innych przypadkach nastąpiło po takim zapaleniu rzeczywiście oddzielenie samej błony śluzowej (Philips), lub też błona oddzielona była od początku zapaleniem zmienioną (Luschka). Z pominięciem tedy przypadków polegających na pomyłce lub zmyśleniu chorych, na 19 znanych w ogóle przypadków, 4 tylko przypadki opisane są u mężczyzn, i tu w 1 przyp. poprzedzał uraz, w 2 przyp. zapalenie przyległych narządów płciowych,

w 1 zaś przyp. przyczyna jest niewiadomą. O tych przypadkach też dalej nie wspominamy, pozostawiając je do opisu wzmiankowanego powyżej przypadku naszego. Przeważna zaś ilość znanych przypadków, bo w liczbie 15 opisanych, jest u kobiet, a z tych w 1 przypadku przyczyna jest niewiadomą, w 10 przypadkach znaleziono odchylenie macicy ciężarnej, w 4 wreszcie przypadkach zmiany takie nastąpiły po odbytych porodzie, zazwyczaj ciężkim.

Najczęstszą w ogóle znaną przyczyną powstawania tak głębokich zmian w utkaniu ścian pęcherza jest więc odchylenie macicy ciężarnej, a nasz przypadek zawiązuje swe powstanie również tej wadliwości w położeniu macicy ciężarnej. Zdaniem wszystkich nowoczesnych kliników odebylenie takie macicy ciężarnej występuje najczęściej w okresie między 3 — 4tym miesiącem ciąży; jakoż we wszystkich prawie przypadkach opisanych (z wyjątkiem przyp. Brandeisa) znaleziono odchylenie macicy, a za niemi i zmianę dotyczącą w pęcherzu w tymże okresie ciąży, od czego i nasz przypadek nie stanowi wyjątku. Ze odchylenia macicy ciężarnej łączy się ze zmianami w czynności i utkaniu pęcherza moczowego, to jest powszechnie znaną rzeczą; wspomniemy tylko, że co do sposobu i kolei, w jakiej zmiana w położeniu macicy ciężarnej i pęcherz moczowy wzajemnie na siebie oddziałują, zdania ginekologów były do niezbyt dawna bardzo podzielonemi: wielu kliników bowiem wyprowadzało odchylenie macicy ciężarnej ztąd, iż pierwotnie pęcherz moczowy bywa (skutkiem zmian nieżytywych) przepełniony moczem, wywiera ucisk na macicę i sprowadza zmianę w jej położeniu; a w r. 1863 np. Hofmeister\*) opisując przypadek odchylenia macicy ciężarnej z niezłym pęcherza, udowadnia, że pierwotnym było zboczenie w pęcherzu a odchylenie macicy następstwem przepełnienia pęcherza moczem; takiegoż zdania bronił też Deumann i i. T. Smith\*\*) jednakowoż udowodnił dobitnie, że przepełnienie pęcherza moczowego i dalszy stan pęcherza nie stanowi przyczyny, ale jest następstwem zmiany położenia macicy, w przyczynie powstania której obecnie wchodzić nie możemy, a obecnie na zdanie to zgadzają się wszyscy uczeni, chociaż nikt zaprzeczyć nie chce, że raz pęcherz przepełniony i wydęty z powodu zmiany w położeniu macicy,

\*) Mon. Schr. f. Geburtst. 2. p. 82.

\*\*) Wien. med. Wochenschr. 1861. Nr. 39.

musi szkodliwy wpływ wywierać na macicę i zboczenie jęj tylko powiększać\*).

Wpływ, jaki tak w położeniu swém zmieniona macica wywiera na pęcherz moczowy, polega na tém, iż przy odchyleniu jęj dna raz więzadła pęcherzowo-maciczne (*lig. vesico-uterina*) i macicznno-ogózne (*lig. utero-sacralia*) będą mocno naprężone a ztąd szyja pęcherza moczowego mocno ku górze i ku tyłowi naciągnięta; powtórę zaś szyja macicy zwrócona mocno ku przodowi ku kościom łonowym wywiera na cewkę moczową ucisk bezpośredni. Najbliższém zaś tego następstwem będzie niemożność swobodnego odpływania i zatrzymanie moczu w pęcherzu moczowym. Jakoż na 10 przyp. opisanych, a tu należących, w 7 przyp. jako pierwszy objaw cierpienia wystąpiło prócz bólu zatrzymanie moczu, w pozostałych zaś 3 przyp. chociaż nie wymienione, było przecież najprawdopodobniejsze. W przypadkach, w których zmiany opisane pęcherza wystąpiły po odbytych porodzie, znowuż widzimy, że lszy objaw cierpienia pęcherza polegał w 3 przyp. stanowczo na zatrzymaniu moczu i niemożności oddawania takowego, w 1 przyp. zaś zauważano niemożność zatrzymania moczu; z największém prawdopodobieństwem jednak możemy i tu przypuścić, że zmiana ta wystąpiła dopiero wtórorzędnie po zatrzymaniu moczu, jak to prawie zawsze bywa. Poród ciężki może, jak wiadomo rozmaite zmiany wywołać w pęcherzu moczowym. Pomijając uszkodzenia pęcherza moczowego, jak rozdarcie, skaleczenia przez odszczepy kości itp. jako tu nie należące, wspomniemy tylko o pracy Prof. Olshausena (*Actiologie d. puerp. Blasenkatarrh.*\*\*), który wszelkie dalsze zmiany w pęcherzu moczowym po porodzie odnosi do zatrzymania w nim moczu. Przyczyny zatrzymania tego w pierwszój dobie po porodzie widzi O. w skrzywieniu (*Knickung*) cewki, spowodzoném przez nagłe opuszczenie się macicy po porodzie i to zatrzymanie szybko przemija, a tłumaczy je brakiem odruchu, który mocz sprawia, dochodząc do wyższej i średniej części cewki moczowej. W innych przypadkach zaś donioślejszych w skutkach zatrzymanie moczu polega na opuchnięciu sromu i cewki, na zgnieceniu cewki i utracie czucia odruchowego, wreszcie w kilka (2) tygodni po porodzie występuje zatrzymanie moczu jako następstwo zapalenia otrzewny, a za nim porażenie zdziergacza. Z 4 podanych przez nas przypadków w 1 (Phillipsa) było najprawdopodobniej odchylenie macicy, w 1 przyp. wystąpiło w 1 miesiąc po porodzie zatrzymanie moczu a po odejściu błony dławcowej chora wyzdrowiała, tak, że domyślać się tylko można zapalenia ograniczonego otrzewny; w 2 wreszcie przyp. (Sp. Wellsa) wystąpiło zatrzymanie moczu zaraz po porodzie z przyczyn powyżej wyszczególnionych. Możemy więc i ogólnie wzięwszy powiedzieć, że w danych przypadkach u kobiet, jako pierwszy objaw ze strony pęcherza podano, nie wyjmując i naszego przypadku, zatrzymanie moczu, a gdzie takowe nie jest wyszczególnione, nie jest też podana i inna jaka przyczyna powstania dalszych zmian pęcherza, a wszystko przemawia za tém, że i w tych przypadkach pierwotnie istniało tylko zatrzymanie moczu. Wpływ szkodliwy takiego długotrwałego zatrzymania moczu, jest powszechnie uznanym. Wspomniemy tylko, że Mercier\*\*\*) na zasadzie długoletnich doświadczeń stanowczo twierdzi, że wszystkie prawie choroby pęcherza moczowego są następstwami upośle-

zonego odciekania moczu; a Jaffe\*) mówiąc o zakaźném pierwotném zapaleniu błonicowém pęcherza moczowego, zwraca wyraźnie uwagę na to, że z temiż zapaleniami nie należy pomieszać zapaleń tych z charakterem błonicowym, które są wynikiem upośledzonego odpływu moczu, również we wszystkich dziełach naukowych pomiędzy przyczynami chorób pęcherza, zatrzymanie moczu zajmuje pierwsze miejsce.

Mocz zatrzymany działa w rozmaity sposób szkodliwie na ściany pęcherza moczowego: rozłożony drażni chemicznie ściany pęcherza, osadzające się w wielkiej ilości sole moczowe drażnią ściany jego mechanicznie, nagromadzone w wielkiej ilości mocz rozszerza ściany pęcherza tak, że krążenie, mianowicie w warstwach jego wewnętrznych, moczem ugniatających staje się upośledzone, a nadto i układ mięsny jego, jak każdy nad miarę wyciągnięty mięsień, może uleść porażeniu, pominawszy już nasycenie — przy zmianach raz wytworzonych w warstwie przybłonkowej, o czém jeszcze poniżej wspomniemy, — tkanek ścian pęcherzowych składnikami moczu, i dalsze tegoż skutki.

Jako pierwszy skutek szkodliwego tego wpływu występuje w błonie śluzowej pęcherza zapalenie t. zw. nieżytowe ze zwykłym obrazem anatomicznym. Takowe potęguje się jednak, gdy przyczyna złego trwa ciągle. Wiadomo, jak ważną czynność spełnia prawidłowy przybłonek pęcherza moczowego, chroniąc ściany pęcherza moczowego i cały ustrój przed wysaniem istot w moczu zawartych. Jak Tussini\*\*) jednak na sobie i zwierzętach, jakoteż inni badacze udowodnili, własność tę nieprzepuszczania składników moczu, posiada tylko prawidłowy przybłonek, a Demarquay uważał już w swoich doświadczeniach przy zwężeniu cewki, że niektóre istoty, jak jodek potasu, wstrzyknięte do pęcherza dały się w połowie przypadków tych udowodnić w ślinie, co Tussini uważa za dowód, że przybłonek nie był w przypadkach tych prawidłowym. Skoro zaś zapalenie takie, o jakim mowa, trwa dłużej i stopień jego jest znaczny, powstają zmiany bardzo znaczne w przybłonku pęcherza, a nawet powstają owrzodzenia błony śluzowej, tak, że mocz rozłożony działa przechodząc po za warstwę przybłonkową wprost szkodliwie na ściany mięsne pęcherza, a może nawet sprawić w mniejszej lub większej grubości i rozległości porażenie takowych, na które i tak już wpływają wymienione powyżej czynniki. Tak więc może się stać, że podczas gdy błona śluzowa zmienia się w skutek zapalenia nieżyłowego, warstwa mięsna w pewnej grubości tymczasem obumiera w pewnej części, lub na całej przestrzeni pęcherza moczowego. Błona śluzowa wygląda wtedy, jak w naszym przypadku. Przybłonek niemal wszędzie i dokładnie został zniszczony; w tkankę ogołoconą błony śluzowej osadzają się kryształki moczowe i mechanicznie uszkadzają takową, zamieniając jęj utkanie na strzępki włoskowate, na których i pomiędzy którymi osadzają się sole moczowe. Warstwa mięsna odbarwia się, a jako ślad istniejącego dawniej przekrwienia pozostaje zabarwienie brudno-buraczkowe. Ani na błonie zanadto zmienionój śluzowej, ani w warstwie mięsnej, ani na powierzchni jęj zewnętrznej nie widać, tak wolnó okiem, jako też pod drobnowidem śladów mocniejszej sprawy zapalnej, jak nacieków komórkowych około naczyń lub w tkaninie samej, pomimo, że błona jest o tyle utrzymana, że naciek taki chociaż w słabych śladach mógł się utrzymać. Zapewnie więc zapalenie w takich razach odbywało się na powierzchni tylko warstwy śluzowej, któ-

\*) Beigel *Krankh. d. weibl. Geschl.* — Schröder j. w. — Scanzoni. *Lehrb. d. Geburtsh. i. i.*

\*\*) *Arch. f. Gynökolog.* II. 2. p. 273.

\*\*\*) Aug. Mercier. *Recherches anatomiques, pathol. et therap. sur les maladies des org. urinaires...* Paris 1841.

\*) *Die Dip'terie in nosolog. u. therap. Bez.* 1871. *Schmidt's Jahrb.* 149.

\*\*) *Versuche über Impermeabilität d. Blasenepithels.* *Schmidt's Jahrb.* 140. (*Journ. de l'Anat. et de la Physiolog.* V. 1868).

ra została zniszczoną, głębsze warstwy obumarły, zanim zapalenie na nie przenieść się i w nich wykształcić się mogło, a oddzielenia obumarłej warstwy od zdrowej dokonywa zgorzel a ułatwia mocz, przez otwory w warstwie oddzielonej dopływający aż do pozostałych ścian pęcherza. Do przypadków takich należy np. przyp. Schatza, Mol-denhouera i nasz przypadek, a w przypadkach przy sekeyi napotkanych znaleziono wtedy ściany pozostałego pęcherza szaro-lupkowe, w innych przyp. jak Luschki, Sp. Wellsa, błonę mięsną czystą, tu i owdzie pokrytą zło-gami żółtawymi, sêrowatymi, co odpowiada zapewne okre-sowi, kiedy zgorzelinowe strzępki oddzieliły się już od ścian pęcherza dokładnie, a natomiast przeważało zapale-nie w pozostałych ścianach pęcherza.

W innych przypadkach, jak Luschki, zapalenie w błonie śluzowej dosięgło tak znacznego stopnia, że doszło do zapalenia błonicowego. W takich przypadkach znajduje się w błonie śluzowej wybitny obraz tegoż zapalenia, a błona śluzowa jest z powodu nacieku zapalnego do 5 mm. gru-ba. Oddzielenie równoczesne zaś warstwy mięsnej można i tu wytlómaczyć szkodliwym wpływem moczu na tkaninę mięsną, jakoteż porażeniem tej warstwy, zapalenie bowiem do warstwy mięsnej nie sięgało.

W innych przypadkach powstaje w tkance podśluzowej lub mięsnej zapalenie ropne, które może część błony podminować, takowa obumiera i może być następnie wydzieloną, lub też jak w przypadku Secraitaina, ropień taki przebija wszystkie ściany pęcherza moczowego, a co nie jest już tak zbyt rzadkiem. W innych wreszcie przypadkach powstaje w nasileniu zapalenia niezbytowego na powierzchni błony śluzowej zapalenie dławcowe, którego wypocina może być jako błona wrzekoma wydaloną, a błona śluzowa wraca do stanu prawidłowego, lub też miejsce zajęte zapaleniem dławcowem, najprawdopodobniej skutkiem działania moczu na zmienione utkanie w tém miejscu obumiera i może być, jak w przyp. Phillipsa, po pewnym czasie wydalonem.

Zastanowić nam się wypada jeszcze nad tém, w ja-ki sposób nastąpić mogło przy tak rozległej utracie i tak głębokich warstw pęcherza moczowego wygojenie i po-wrót nie tylko co do zdrowia, ale i co do czynności pra-widłowych pęcherza. Pytanie to tém bardziej interesuje, jeżeli się zważy, że wpływ szkodliwy, jaki mocz wywierać musiał na tak znaczną powierzchnię zranioną i przy ta-kięj cienkości pozostałych ścian pęcherza, musiał być bar-dzo niekorzystny. Jak wiadomo, małe utraty w błonach śluzowych goją się w ten sposób, iż warstwy głębsze przy zbliżnianiu ściągają się i zbliżają brzegi utraty błony śluzowej do siebie, poczem takowe i zrosnąć się mogą; w bardzo tylko wyjątkowych przypadkach błona śluzowa odrodzić się może i to na małej tylko przestrzeni. Tu ani o pierwszém, ani o drugiem mowy być nie mogło. Jedyne sposoby jakie przypuścić można jest ten, że na powierzchni pozostałej warstwy mięsnej pęcherza moczowego powstało zapalenie, którego wypocinę widzieliśmy też w obecnym przypadku opisaną jako błonki dławcowe itp. w moczu pływające. Skutkiem tegoż zapalenia zostały resztki strzępków zgorzelowych odtrącone, a wreszcie cała warstwa mięsna pozostała pokryła się powierzchnią brodawkującą. Ze przypuszczenie takie jest usprawiedli-wione, tego dowodzi raz wydzielanie obfitęj ropy przez czas długi podczas wyzdrowiania, analogija z innemi po-wierzchniami rannemi gojącemi się, a wreszcie i świeży przypadek tego rodzaju znaleziony przy sekeyi, który trwał zapewne kilka tygodni po odłączeniu błony śluzowej i mięsnej pęcherza za życia, a w którym na pozostałej warstwie mięsnej pęcherza, pokrytej tu i owdzie wypoci-ną ropną, widać było drobne brodaweczki. Nie można też

pominąć i tój okoliczności, że długo po odejściu błony pęcherzowej utrzymująca się niemożność zatrzymywania moczu musiała bardzo korzystnie wpływać na sprawę go-jenia, mocz bowiem z moczowodów wprost spływał przez cewkę na zewnątrz, nie zatrzymywał się w pęche-rzu i nie drażnił ścian cieniłek pozostałych pęcherza. Wygojenie raz wytworzonej warstwy brodawkowej nie pod-legało już wielkim trudnościom, cała więc powierzchnia zbliżniła się z zachowaniem jednak i jamy pęcherza mo-czowego, gdyż jak powiedzieliśmy mocz wygodnie się w takowej zatrzymuje; a musimy też i przypuścić, że po-wierzchnia zbliżniona od skóry i cewki moczowej zacią-gnęła się przybłonkiem płaskim, który może do pewnego stopnia zastępuje i w znaczeniu swém fizyologicznem przybłonek prawidłowy pęcherza. Z uwagi na zupełnie prawidłową czynność pęcherza moczowego nasuwa się też i przypuszczenie, że warstwa mięsna pozostała, przy cią-głym drażnieniu zapalnem, jakiego doznawały ściany pęcherza moczowego podczas gojenia, podobnie jak to by-wa w niezbytach pęcherza, uległa przerostowi, a utrata i w warstwie mięsnej przez to, chociaż tylko częściowo, zo-stała wyrównana; inaczej bowiem trudno by sobie wyo-brazzić, ażeby pozostała tylko 1 warstwa (zewnętrzna po-dłużna) wystarczała do utrzymywania czynności pęcherza.

Naturalnie są to przypuszczenia, do których mamy niewielkie tylko podstawy, do których nawet podobnego przypadku zasięgnąć nie można, a które zamienić się mo-gą na pewność tylko w razie autopsyi opisanego przypadku.

### Sprawozdanie o ruchu chorych i chorób w oddziale chirurgicznym Dra Obalińskiego w szpitalu św. Łaza-rza w Krakowie za rok 1874.

Skręślił Dr. Jan Radek, lekarz pomocniczy tegoż oddziału.

(Ciąg dalszy.)

#### VI. Zapalenie tkanki łącznej rozlane (*phlegmone*)

zdarzyło się 23 razy u 14 męż. i 9 kobiet, z tych wyszło wylęczonych 11 męż. i 5 kobiet, z polepszeniem 2 męż. i 2 kobiety, na oddział wewnętrzny z powodu czerwoni (*dysenteria*) przeniesiono jedną kobietę, umarł zaś jeden mężczyzna w skutek róży i jedna kobieta, u której sekcya wykazała: zapalenie tkanki łącznej podskórnej na klatce piersiowej z następnym wysiękiem opłucno-wym ropiastym lewym i z uciśnięciem tegoż płuca; zapa-lenie opłucny prawej; zapalenie osierdzia; stłuszczenie wą-troby i nérek.

#### VIII. Róża (*erysipelas*).

R. która na oddział została przyjętą, była uważaną w 12 przypadkach u 3 męż. i 9 kobiet, wszystkie przy-padki zakończyły się wyzdrowieniem.

VIII. Czyrak (*furunculus*)  
zdarzył się 3 razy u mężczyzn.

IX. Wąglik (*carbunculus*)  
zdarzył się ośm razy u mężczyzn, z tych 6 opuściło za-kład wylęczonych, 2 zaś z polepszeniem na własne żądanie.

X. Zgorzel (*gangraena*)  
uważano w 8 przypadkach u 5 męż. i 3 kobiet. Raz u dziewczynki 3-letniej, źle odżywionej, ograniczyła się zgorzel do 4go palca ręki prawej, po odjęciu tegoż członka nastąpiło zupełne wylczenie.

W drugim przypadku nastąpiła zgorzel u 45. lat li-czącego mężczyzny, bez żadnej zewnętrznej przyczyny na

drugim członku trzeciego palca u nogi prawej i na tym samym członku u drugiego palca nogi lewej, po odpadnięciu tych członków już się zgorzel dalej nie rozszerzyła.

W trzecim przypadku wystąpiła zgorzel na prawém podudziu po wrzodzie u mężczyzny 41-letniego, po odjęciu odnogi w dolnej trzeciej uda, chory opuścił zakład wylęczony.

W czwartym przypadku, który się także pomyślnie zakończył, mudo uległo zgorzeli wskutek odgniecenia.

Piąty przypadek dotyczy się zgorzeli całej kończyny górnej prawej po kroście czarnej (*pustula maligna*).

Chora ta przybyła do szpitala wśród przypadków ropnicy, zaraz po przybyciu wykonano wyluszczenie kończyny w sustawie barkowym, jednak bez skutku, bo chora jeszcze tego samego dnia umarła. Sekcja wykazała: wodogłowie (*hydrocephalus*) wewnętrzne w mniejszym stopniu; puchlinę płuc; stłuszczenie serca, wątroby i nerek; obrzęk śledziony przewłoczny; chorobę Brighta przewłoczną; nieżył wszystkich jelit; ropnicę; ślady wyluszczenia barku.

W pozostałych przypadkach także nastąpiła śmierć, a mianowicie, raz u 30-letniego mężczyzny dotkniętego zgorzelą ramienia po róży; raz były przyczyną śmierci ogromne odleżyny zgorzelinowe na tyłnej części ciała po durze (*typhus*) u chłopca 15-letniego; w ostatnim zaś przypadku nie była przyczyną śmierci zgorzel trzeciego palca ręki prawej, lecz mózgową chorobą u kobiety 70. lat liczącej umysłowo chorą. Sekcja wykazała: Bliznę na obwodzie (*cicatrix periferica*) płata czołowego prawego i udar; zanik lewej połowy mózgu; rozdemę i puchlinę płuc; zapalenie międzymiąższowe nerek; przepuklinę pachwinową po obu stronach; zgorzel palca trzeciego ręki prawej.

#### XI. Wrzody (*ulcera*).

Jak w latach poprzednich, tak i tego roku leczono na oddziale najwięcej wrzodów, bo aż 150 przypadków, a mianowicie, 65 męż. i 85 kobiet, z tych wyszło wylęczonych 41 męż. i 49 kobiet, z polepszeniem 17 męż. i 18 kobiet, niewylęczonych 1 męż. i 10 kobiet, przeniesiono na inne oddziały 4 męż. i 5 kobiet, umarło zaś 2 męż. i 3 kobiety. Miejszem usadowienia wrzodów było podudzie wyjąwszy tylko 4 przypadki, w których raz był wrzód na mostku u osoby żołnowatęj, raz na pośladkach po odgnieceniu, wreszcie raz w bliźnie amputacyjnej przedramienia i raz na krzyżach po durze.

Leczenie polegało na obmywaniu wrzodów rozczykami nadmanganianu potasowego, kwasu karbol., chlorku wapniow., i kwasu salicylowego. Jeżeli zaś ziarnina zaczęła bujać, to przyżegano azotanem srebrowym i wywierano ucisk plastrami, w razie zaś gdy wrzód był większych rozmiarów a powierzchnia jego już zupełnie się oczyściła i wyrównała, to przeszczepiano na nią kawałeczki skóry, aby zbliznienie przyspieszyć; takie przesadzania uskuteczono 15 razy i to po 2 do 4 płatków, z dobrym skutkiem. W jednym przypadku wykonano odjęcie uda w dolnej trzeciej w skutek rozległego ropienia po róży, lecz bez skutku, bo chory umarł z wycięcia sił; wreszcie przypadków zakończonych śmiercią, ta ostatnia nastąpiła także w skutek wycięcia sił po róży.

#### XII. Zanogcie (*panaritium*)

było 5 przypadków, u jednej kobiety i u 4 męż., raz wyjęto kość martwinową, w innych tylko robiono nacięcie, wszystkie zakończyły się wyleczeniem.

XIII. Wrośnięcie paznokcia (*incarceratio unguis*) uważano raz u 20-letniego mężczyzny, który wyszedł niewylęczony, bo się nie chciał zgodzić na wycięcie paznokcia.

#### XIV. Owrzodzenie paznokcia (*onychia maligna*)

zdarzyło się raz u 10-letniego chłopca, raz u 20-letniej dziewczyny, a raz u 27-letniego mężczyzny, we wszystkich przypadkach po wycięciu paznokcia nastąpiło wyleczenie.

#### XV. Zapalenie gruczołów (*adenitis*).

Zapalenie gruczołów pachwinowych zdarzyło się 4 razy, karkowych raz, zapalenie gruczołu przyusznego (*parotitis*) 2 razy u kobiet, zapalenie sutka (*mastitis*) 3 razy. Wszyscy chorzy opuścili szpital wyleczeni.

#### XVI. Choroby przewodu pokarmowego.

a) Dziąsłak (*parulis*) był 2 razy u mężczyzny.

b) Ropień połyku (*abscessus retropharyngealis*) u 2 kobiet, z których jedna wyszła wyleczona, a druga z polepszeniem na własne żądanie.

c) Ścieśnienie gardziela (*strictura oesophagi*) raz u kobiety 56 lat liczącej, prawdopodobnie w skutek raka.

d) Opadnięcie prostnicy (*prolapsus recti*) 2 razy u mężczyzn starszych w skutek nieżyty, a raz u chłopca 10-letniego w skutek pobicia.

e) Raz uważano przetokę rzyci (*fistula uni*) u kobiety 24-letniej; operację wykonano krwawą, po czém nastąpiło zupełne wyleczenie.

f) Przepuklinę uwiecznioną (*hernia incarcerata*) leczono w 9 przypadkach, u 6 męż. i 3 kobiet, z tych wyszło wylęczonych 5 męż. i 2 kobiety, umarła jedna kobieta, jeden zaś mężczyzna wyszedł na własne żądanie niewylęczony, nie chcąc się poddać operacji krwawej.

W trzech przypadkach przepukliny uwiecznionej pachwinowej u mężczyzn wykonano odprowadzenie przepukliny sposobem bezkrwawym, a w trzech sposobem krwawym.

W pierwszym przypadku istniała przepuklina pachwinowa prawa, wielkości jaja gęsiego u mężczyzny 37-letn. od 8 lat, uwiecznienie zaś było od 2 dni. Po otwarciu worka przepuklinowego znaleziono kałdun przyrośnięty do dna worka i pętłe jelita wiszniowo zabarwioną, po odcięciu części przyrośniętej kałduna, wprowadzono jedno i drugie do jamy brzusznej rozszerzwszy poprzednio furtkę przepuklinową; wyleczenie nastąpiło w 3 tygodniach.

W drugim przypadku u męż. 28-letniego była przepuklina pachwinowa prawa wielkości małej pięści od 5 lat uwiecznienie zaś trwało od 3 dni; gdy próbowano odprowadzić przepuklinę sposobem bezkrwawym, cały guz wszedł do jamy brzusznej i można go było dokładnie wymacać nie tylko przez ściany brzuszne, ale i przez kiszkę stołcową, przy najmniejszym jednak ruchu ze strony chorego guz na nowo występował; ztąd więc wnioskowano, że albo uwiecznienie jest w samym worku, lub że przepuklina przy odprowadzeniu dostaje się między mięśnie ściany brzusznej (*reduction en masse*). Przy operacji okazało się to pierwsze, bo sama brama nie uciskała, lecz szyjka worka, w którym znaleziono pętłe jelita cienkiego na 6 cali długą, czerwono zabarwioną, wyleczenie nastąpiło po 20 dniach.

Trzeci przypadek dotyczył się kobiety 45-letniej, która cierpiała na przepuklinę udową od 2 lat, a uwiecznienie trwało od 3 dni; po wykonanej herniotomii wyleczenie nastąpiło w 2 tygodnie.

Czwarty przypadek jest o tyle ważny, że u kobiety 70-letniej już po raz drugi po tej samej stronie przepuklina udowa musiała być odprowadzoną sposobem krwa-

wym, gdyż w rok po pierwszej operacji wystąpiła na nowo przepuklina wielkości dużej pięści i uwięznięcie trwało od 5 dni. Po przecięciu worka przepuklinowego odprowadzono jelito barwy wiśniowej, wylczenie nastąpiło w 4 tygodniach; najlepszy to dowód, że herniotomija nie leczy doszczętnie przepukliny.

Piąty przypadek odnosi się do kobiety 60-letniej, która miała przepuklinę udową prawą od 15 lat, a uwięznięcie trwało od 8 dni. Operację wykonano zaraz po przybyciu chorą do zakładu: po otworzeniu worka przepuklinowego okazało się jelito cienkie barwy brązowo wiśniowej bez połysku, przy dotknięciu się go pękło w kierunku osi podłużnej, z tej przyczyny pozostawiono go w ranie operacyjnej. Śmierć nastąpiła w 4 godziny. Sekcja wykazała: przepuklinę udową prawą uwięzłą, z następną zgorzelą jelita biodrowego; zapalenie otrzewny świeże; w miejscu gdzie jelito było zgorzelą dotknięte, znajdował się otwór mający 1" (2.6 cm.) długości, a 1/2" (1.3 cm.) szerokości.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## POSIEDZENIA TOWARZYSTW.

### Towarzystwo lekarzy galicyjskich we Lwowie.

Posiedzenie zwyczajne II. dnia 22go stycznia 1876. r.

Przewodniczący Kol. Noskiewicz. Obecnych członków 18.

1) Na czynnych członków Towarzystwa przyjęci zostali *Żdzisław Lachowicz* i *Jan Jaworski*, lekarze szpitalni we Lwowie i *Modest Humiecki* lekarz w Krosnie.

2) Kol. *Kilar*ski przedstawił chorego, któremu przed 25 laty wpadł odłamek kapsli do lewego oka w którym dotąd pozostaje nie upośledziwszy znacznie wzroku. Badanie wziernikiem wykazuje obce ciało otoczone wypociną między tęczówką i torebką soczewki, jakoteż ograniczone ściemnienie soczewki. Podobny przypadek uważał prelegent w szpitalu przed kilkoma tygodniami. (Oba przypadki będą ogłoszone drukiem). W dyskusji nad tym wykładem zabierali głos *koll. Cassina* i *Rieger*.

3) Kol. *Jasiński* opowiedział przypadek porażenia w prawym ramieniu, które w 4 tygodnie po przebytyj durzycy wystąpiło z powodu uwiadu mięśnia naramiennego. Dobre rokowanie, jakie prelegent choremu uczynił, skłoniło kol. *Cassinę* do uczynienia uwagi, że stan prawidłowy ramienia nie tylko od tego zależeć będzie, czy mięsień powróci do stanu prawidłowego ale i od stanu torebki stawowej, której zbytnie wydłużenie upośledzi ruchy.— Kol. *Feigel* w zupełności przychylił się do zdania swego poprzednika i opowiada podobny przypadek uwiadu mięśnia naramiennego powstałego po urazie czaszki.

Na tém posiedzenie ukończono.

*Dr. Krówczyński.*

Posiedzenie zwyczajne III, dnia 5go lutego 1876.

Przewodniczący Kol. Noskiewicz. Obecnych członków 27.

1) Przewodniczący przemawia w sprawie regulaminu dla tak zwanój komisji zgody wypracowanego przez Radę zawiadowczą; na wniosek kol. *Głowackiego* przyjęto regulamin bez zmian.

2) Sekretarz odczytał projekt wypracowany przez Radę zawiadowczą a dotyczący komisji recenzentów, której celem jest streszczanie i ocena prac naukowych lekarzy polskich ogłaszanych już to w osobnych dziełach, już w czasopismach lekarskich.

3) Kol. *Jasiński* rozbiierał krytycznie przypadek przedstawiony d. 27. listopada 1875 r. przez kol. *Edw.*

*Sawickiego* i starał się udowodnić, że przyczyną choroby jest guz, a właściwie nowotwór, na powierzchni mózgu.

4) Kol. *Feigel* miał wykład o wadzie rozwojowej macicy. (Będzie ogłoszony w Przeglądzie lekarskim).

Na tém posiedzenie ukończono.

*Dr. Krówczyński.*

Posiedzenie zwyczajne IV, dnia 19go lutego 1876. r

Przewodniczący kol. *Rieger*. Obecnych członków 27.

1) Na wniosek kol. *Rożańskiego* zgromadzenie postanowiło polecić biuro wręczenie adresu marszałkowi krajowemu hr. *Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu*, którego Tow. lek. gal. zalicza w poczet członków honorowych.

2) Kol. *Widman* zawiadamia o rozwoju wydawnictwa dzieł lekarskich zawiązanego w Krakowie. Następnie wnosi, aby uczcić kol. *Festenburga* przez powstanie za to, że wystąpił z obroną stanu lekarskiego przed kratkami sądu, — czemu zgromadzenie chętnie czyni zadość.

3) Kol. *Festenburg* opowiedział przebieg choroby w przypadku macicy dwurożnej, którą kol. *Feigel* na ostatniem zebraniu okazał. (Rzecz cała będzie ogłoszoną w Przeglądzie lekarskim).

4) Kol. *Feigel* miał wykład o wPOCHWIENIU JELIT i przedstawił odpowiedni okaz.

5) Kol. *Feigel* przedstawił ciekawy przypadek wydalonój błony śluzowój męcherza u kobiety, który zakończył się zupełnem wyzdrowieniem. (Oba wykłady będą ogłoszone w Przeglądzie lekarskim).

6) Kol. *Edw. Sawicki* powtórnie przedstawił chorego z twardzielem (*scleroma*) przodowo bocznym rdzenia pacierzowego i skreślił zjawiska uważane u tego chorego, które twardziel wywołał. Rozbiór szczegółowy tego przypadku odkłada kol. *S.* do najbliższego posiedzenia.

Na tém posiedzenie zakończono.

*Dr. Krówczyński.*

## PRZEGLĄD LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### FARMAKOLOGIJA.

*H. Köhler* (z Halli). O badaniu własności fizjologicznych kwasu salicylowego i salicylanu sodowego.

Autor chcąc rozstrzygnąć to pytanie: czy salicylan sodowy nie wstrzymujący kiśnienia i rozkładu (*Kolbe*, *Neubauer*) posiada w istocie sławione przez wielu lekarzy własności przeciwgorączkowe, przedsiębrał szereg doświadczeń porównawczych nad wpływem fizjologicznym kwasu salicylowego i salicylanu sodowego, które niniejszém ogłasza.

Zdania, jakie dotychczas krążyły o działaniu tych środków wprost sprzeciwiały się sobie. Według jednych kwas salicylowy i salicylan sodowy nie mogą zabić zwierzęcia użytego do doświadczeń, drudzy stwierdzają w zwłokach śmierć z uduszenia.

Jako środek wewnętrzny powstrzymujący rozkład, kwas salicylowy utracił wiele ze swego znaczenia, gdy *Mnichowscy* profesorowie stwierdzili, że nigdy nie dostaje się on do krwi czysty, lecz zawsze w połączeniu z białkiem lub sodą. *Ferer* i *Friedberger* tém chcą wyjaśnić nieznaczne działanie przeciwrozkładowe kwasu salicylowego, że z całej jego ilości, zadanej na wewnątrz, zaledwie mała cząstka i to wolnego dostaje się do obiegu krwi. Zdanie to zdawały się potwierdzać doświadczenia *Zimmermanna*, stosującego duże dawki kwasu salicylowego u zwierząt, u których sztuczną wywoływał gnilicę; ztąd zaś wprowadził on błędny wniosek, że kwas salicylowy nie mogący powstrzymać rozkładu, nie może również działać i przeciwgorączkowo. Żaden z autorów nie próbował

dotychczas, czy kwas salicylowy i salicylan sodowy wywołują po wstrzykiwaniu do krwi wpływ ten sam lub inny na czynności ustrojowe, a próby podobne byłyby dostatecznie wyświecić wyż opisane przypuszczenia.

Doświadczenia, jakie autor dokonał, stwierdzają nie tylko fizjologiczne własności przetworów salicylowych, lecz zarazem wykazują dowodnie, jak bezzasadnym oparte na teorii mniemanie: jakoby salicylan sodowy był zupełnie bezskutecznym w porównaniu z kwasem salicylowym.

Pod wpływem kwasu salicylowego i salicylanu sodowego ulegają zmianie:

#### A. Czynności krążenia

i tak: I. po wstrzyknięciu do żyły szyjowej czystego kwasu salicylowego (1:300).

1. Linija narysowana za pomocą manometru na przesuwalnym prążku papierowym, opada zwolna i to tym bardziej, im większą zastrzyknięto ilość. Dawki większe (np. 7 centym. sześć.) wstrzyknięte w krótkich przerwach w żyłę szyjową królików, zmniejszają ciśnienie krwi prawie do zera, poczem takowe podnosi się mniej więcej do połowy swej zwyczajnej wysokości, a fale tętna niezwyczajnie wysokie, okazują kształt linij krzywych o 2 lub 3 zagięciach, cechujących uduszenie; gdy zaś miną kurcze, zawsze podówczas występujące, ciśnienie znowu opada i tu aż do zera, na czem kończy się wszystko po zadaniu dawek dostatecznie wielkich.

Wstrzyknawszy większe ilości roztworu chlorałowego w krótkich przerwach do żyły szyjowej królików, otrzymuje się linije krzywe zupełnie zbliżone do otrzymanych po stosowaniu kwasu salicylowego. Gdy zadano mniejszą ilość stan prawidłowy wraca zwolna i dopiero doszedłszy do dawki wyraźnie trującej, otrzymuje się stały opad.

2. Jeżeli przed wstrzyknięciem kwasu salicylowego przecięto obydwie nerwy błędne i rdzeń szyjowy, to ciśnienie krwi tak samo opadało, zkad da się wyprowadzić wniosek, że przyczyna tegoż musi być w samym sercu, a względnie w zwojach nerwowych w niem ułożonych lub w zmianie mięśnia sercowego.

Różnica, jaką przedstawi wysokość słupka rtęciowego w manometrze przed wstrzyknięciem kwasu salicylowego (4 — 7 cent. sześć.) i po wstrzyknięciu wynosi odpowiednio do ilości wstrzykniętej kwasu, gdy jeszcze nie przecięto nerwów średnio (z 11 spostrzeżeń) 25.7 mm. Hg.; po przecięciu obydwu nerwów błędnych i nerwów współczulnych średnio (z 3 spostrzeżeń) 19 mm. Hg.; po przecięciu obu nerwów błędnych średnio (z 5 spostrzeżeń) 41.4 mm. Hg.; wreszcie po przecięciu rdzenia paciérzowego między tyłogłowiem a kręgiem 1szym średnio (z 6 spostrzeżeń) 17 mm. Hg.\*).

Opadaniu ciśnienia krwi towarzyszyło tętno niezwykle zwolniałe, nawet do połowy liczby prawidłowej, przy czem fale tętna stawały się wyższe 20 razy i więcej, najwyższe zaś były w czasie najznaczniejszego zwolnienia tętna. Nerw błędny serca dopiero przed samą śmiercią tracił swą pobudliwość.

II. Po wstrzyknięciu kwasu salicylowego (1:300) do żołądka królików i małego pieska, przez cewnik kołbiący wprowadzony do gardzieli otworem zrobionym na szyi, nie okazały się żadne zmiany ani w ciśnieniu krwi

ani w tętnie. Zauważano jedynie zwolnienie oddychów i nieznaczne obniżenie ciepłoty, pochodzące zapewne od skrópowania królików. Ten brak wszelkich zmian po zadaniu na wewnątrz kwasu salicylowego nie dowodzi wcale, aby także i duże dawki kwasu salicylowego szczeręgo, miały mieć ten sam skutek; owszem przypuścić należy, że kwas wolny w ten sposób wprowadzony, znajdzie w soku jelitowym taką ilość zasady alkalicznej, że z pewnością przemieni się na sól sodową i tak dostanie do krwi. Przypuszczenie podobne musiałyby potwierdzić doświadczenie, że salicylan sodowy zadany na wewnątrz wywołuje po dostaniu się swém do krwi te same zmiany czynnościowe, co i wstrzyknięty do krwi kwas salicylowy.

Chcąc się o tém przekonać,

III. autor wstrzykiwał roztwór salicylanu sodowego różnie zgęszczone wprost do żyły szyjowej. Rozpoczął od roztworu bardzo słabego, albowiem w 104 cm. sześć. wody rozpuścił 0.35 gm. kwasu salicylowego, która to ilość wstrzyknięta do żyły szyjowej królika, ważącego 2 kgm. może go zabić; roztwór ten mieszał ostrożnie z ługiem potasowym, tak, aby płyn oddziaływał słabo alkalicznie, następnie zaś wstrzykiwał zwolna ciecz tak otrzymaną w żyłę szyjową królika w ilości od 5 — 7 cent. sześć. Z początku linija krzywa, nakręślona kimografionem nie okazywała żadnej zmiany, dopiero po wstrzyknięciu  $\frac{2}{3}$  całej ilości roztworu wyż opisanego, ciśnienie krwi zmniejszyło się nieznacznie o 12 mm. Hg., tętno zwolniało, a fala tętna podniosła się. Oddęchy utrzymywały się stale w liczbie 24 na 30 sekund. Gdy więc tak słaby roztwór salicylanu sodowego wywoływał już wyraźne zmiany w czynnościach krążenia; nie ulega wątpliwości, że po zadaniu większych ilości i bardziej zgęszczonego przetworu zmiany byłyby o wiele znaczniejsze w krążeniu, prawdopodobnie także w oddychaniu i w rozdzieleniu ciepłoty

Autor zamieszcza tabliczkę przedstawiającą wyniki badań, przedsiębranych na królikach i psach, którym wstrzykiwał do krwi roztwór salicylanu sodowego odpowiednio zgęszczone i w odpowiedniej ilości stosownie do wagi ciała i rodzaju zwierzęcia użytego.

(Dokończenie nastąpi.)

#### KRONIKA i ROZMAITOŚCI.

\* Kraków, dnia 25. kwietnia. — Ze zbliżającą się porą kąpielową pojawiać się zaczynają Sprawozdania lekarzy zdrojowych z pory przeszłorocznej. I tak, co się dotyczy zdrojowisk krajowych, w tych dniach otrzymaliśmy drukowane Sprawozdania: z Truskawca przez Dra Zygm. Riegera (Lwów, 1876, w 8ce, str. 15) i z Żegiestowa, przez Dra Tytusa Szczepańskiego (Kraków, 1876, w 8-ce, str. 23).

K) Dowiadujemy się z dobrego źródła, że Zakopane, które dotychczas było ponajwiększą częścią tylko miejscem letniego wypoczynku dla wielu osób i dogodnym punktem dla zwiedzających Tatry zaczyna, rozwijać się jako prawdziwe uzdrowisko. I tak z końcem maja b. r. ukończone zostaną łaźienki do używania leczenia zimną wodą, wprawdzie początkowo na mały rozmiar, jednakże z potrzebnym do celów leczniczych urządzeniem. Mieszkań dla gości kąpielowych jest dotąd 20, reszta mieścić się może, jak dotąd, we wsi w domkach góralskich. Wozy pocztowe dochodzą do Krakowa na samo miejsce, a właściciel Zakopanego poczynił już zapomocą Towarzystwa Tatrzańskiego odpowiednie kroki w celu ustanowienia w Zakopanem stacyi telegraficznej.

Po dobrych chęciach właściciela Zakopanego popartych przez Towarzystwo tatrzańskie spodziewamy się, że z czasem Zakopane rozwinię się w prawdziwy Zakład wo-

\*) Ponieważ mogła nasunąć się wątpliwość, czy podobne opadanie ciśnienia obocznego nie pochodzi od porażenia ośrodkowego lub obwodowego nerwów naczyniowych, dlatego przedsiębrał autor spostrzeżenia na błonie międzypalcowej u żab nakuraryzowanych i przekonał się, że tak podczas zastrzyknięcia kwasu salicylowego do żyły brzusznej, jak i po témże naczynia włosowate tej błony wcale się nie rozszerzają.

dolecznicy. — Dokładny opis topograficzno-lékarSKI Zakopanego, dokładna znajomość warunków meteorologicznych miejscowych i stosunków zdrowia mieszkańców pozwoliłaby nadto rozstrzygnąć pytanie: czy Zakopane nie byłoby odpowiedniemi miejscem klimatyczném do leczenia chorób piersiowych.

Pierwsze kroki w tym kierunku przedsięwziął już, jak słyszemy, lékarz miejscowy Dr. Ganczarski. Jak na teraz radzilibyśmy przynajmniej na czas pory letniej uregulować dostawę zętycy, postarać się o wyrabianie kumysu, zaprowadzić skład wód lékarskich i w prowadzić w życie leczenie zapomocą przyrządów pneumatycznych.

\* **Warszawa.** Placé lékarzy pozostających w służbie rządowej w Królestwie Polskiem zrównane zostały z takimiż placami obowiązującymi w Césarstwie, gdy dotychczas w Królestwie były o wiele niższe. Prawo to atoli, jak objaśnia *Sour. Med.* dotyczy się tylko lékarzy pochodzenia rosyjskiego, tj. prawosławnych.

\* P. Różycki, właściciel apteki na Pradze, urządza tamże nowy Zakład wód mineralnych, z kolei 4ty w Warszawie.

\* **Berlin.** Posadę Dyrektora Naczelnego Urzędu zdrowia Césarstwa niemieckiego, której nie chciał przyjąć Prof. Pettenkofer, otrzymał starszy lékarz sztabowy Dr. Struck, lékarz księcia Bismarka.

**Nekrologija.** W Mińsku na Mazowszu (Nowo-Mińsku) zmarł w 29 roku życia na dur wysypkowy (*typhus exanthemat*) Wawrzeniec Tańkowski, lékarz powiatowy, b. uczeń szkoły głównej warszawskiej.

Dnia 12 kwietnia r. b. zmarł w Grodźcu Styrskim (Graz), w 56. roku życia, Dr. Maurycy Körner, Profesor kliniki lékarskiej, znany zaszczytnie w nauce z zakresu Patologii doświadczalnej, jakoteż ceniony z powodu szlachetnego charakteru.

#### WIADOMOŚCI BIBLIJOGRAFICZNE.

C. Stoerk. Klinik der Krankheiten des Kehlkopfes, der Nase und des Rachens. I. Hälfte. Laryngoskopie, Rhinoskopie, Krankheiten der Nase und des Rachens. Mit Holzschnitten, Chromoxylographien, Schwarz- und Farbendruck. Tafeln. Stuttgart. 1876. Enke. 8-ka str. 184. 6 marek.

L. Schrötter. Beitrag zur Behandlung der Laryngxstenosen. Mit einer chromolithographirten Tafel und 5 Holzschnitten. Wien. 1876. Braumüller. Duża 8-ka str. 46. 1 złr. 20 kr.

J. A m a n n. Klinik der Wochenbettkrankheiten. IV 336. Stuttgart. 1876. Enke. 9 marek.

W. Zehender. Handbuch der gesammten Augenheilkunde. Für Aerzte und Studirende. Dritte, ganzlich neu gestaltete Auflage. Zweiter Band. Mit 64 in den Text gedruckten Holzschnitten. Stuttgart. 1876. Enke. Duża 8-ka str. X 654. 15 mar.

v. Ziemssen. Handbuch der speciellen Pathologie und Therapie. Elfter Band. Erste Hälfte. Krankheiten des Nervensystems I. Leipzig, Fr. C. W. Vogel. 1876. Duża 8-ka str. XII. 819. 15 marek.

(Zawiera niedokrewność, przekrwienie, udar, zakrzepięc i zator mózgu przez Notlnagla; nowotwory mózgu i jego opon przez Oberrniera; kiłę układu nerwowego przez Haubnera; zapalenia ostre i długotrwałe mózgu i jego opon przez Huguenina; przerost i zanik mózgu przez Hitziga).

Tegoż dzieła Fünfzehnter Band. Duża 8-ka str. XIV. 638. 12 marek.

(Zawiera otrucia ciałami nieorganicznymi przez Boehma i Naunyna, organicznymi przez Boeckea).

Do Szanownej Redakcyi Przeglądu lékarskiego.

W Nrze 17. Przeglądu lékarskiego z dnia 22 kwietnia b. r. umieszczone jest sprawozdanie z wykładu, który na posiedzeniu VI Tow. lék. krak. w dniu 15. marca b. r. miał mój asystent Dr. Obtulowicz przedstawiając chorą z kliniki chorób skórnych i wenerycznych Uniw. Jagiell.

tudzież, rozprawa, do której ten wykład dał powód. Nie wdając się na teraz wcale w odpięranie zarzutów poczynionych zdaniu mojemu, że kiła u dziecka była nabytą a nie wrodzoną, gdyż dowody przemawiające za zdaniem mojem pada Dr. Obtulowicz w opisie tego przypadku, który umieści w „Przegl. lék.“ muszę przecież już teraz upraszać Szanowną Redakcyję jak najuprzejmiej o zamieszczenie kilku słów w odpowiedzi na odezwanie się Dra Obalińskiego.

Na poparcie zdania, że dziecko miało kiłę wrodzoną, przytoczył Dr. Obaliński: „Ucho lewe ma chrząstkę w znacznej części zniszczoną, tak, że to ucho o połowę jest mniejsze jak prawe. Sądzę więc, że gdyby tak było, jak Prof. Rosner twierdzi, że to dziecko zostało zakażonem w 6tym miesiącu swego życia, w takim razie w tych 3 następnym miesiącach dziecko to przebyło szybko okresy kiłowe, jeżeli teraz już ten późny okres zniszczenia chrząstki miał miejsce, zwłaszcza, że to ucho lewe dzisiaj już jest zupełnie zabliznionem. Z tego wnoszę: że ta sprawa rozpoczęła się od kilku miesięcy, już wteczas, kiedy Szan. koledzy w szpit. Sgo Duchą to dziecko obserwowali“.

Zarzut niedokładnej obserwacji tkwiący w ostatnich słowach przytoczonego ustępu odeprzeć muszę jak najuroczyściej tem stanowczem twierdzeniem, że mimo największej uwagi nie dostrzeżono w ciągu całego pierwszego pobytu dziecka w klinice mojej, nigdzie najmniejszego śladu kiły w ogólności, a w szczególności żadnych zmian chorobowych na uchu. O prostém przeoczeniu nie może tutaj być nawet mowy; jak bowiem każdemu bywającemu w mojej klinice wiadomo, każdy chory badany bywa systematycznie od stóp do głów; a Dr. Obaliński przypomniał sobie niezawodnie z czasów, gdy jako uczeń do mojej kliniki uczęszczał, że nigdy od tego zwyczaju nie odstępowałem. Jeżeli Dr. Obtulowicz, w wykładzie swoim, nie wspominał osobno o zmianach na uchu, stało się to nie dla tego, abyśmy te zmiany przeoczyli; lecz właśnie z tego powodu, że nie mają one szczególnego znaczenia a mianowicie nie przemawiają bynajmniej ani za wrodzoną, ani za nabytą przyrodą kiły; nie są bowiem niczém innem jak blizną po wrzodach kłykeinowych (*Ulcerac condylomatosa*), jakie u dziecka prócz tego spostrzegano około ujścia odbytnicy i t. d.

Te wrzody kłykeinowe na uchu powstały równocześnie z kłykeinami i wrzodami kłykeinowemi na innych częściach ustroju, których zabliznienie po 3 miesiącach w skutku wcierań szaruchy nie zastanowiło, ani zdziwiło przecież wcale Dra Obalińskiego. Ucho lewe nie jest zresztą o połowę mniejszém od prawego, jak to twierdził Dr. Obaliński, gdyż dokładne wymiary uskutecznione w Zakładzie Anatomii patologicznej wykazały tylko bliźnę wielkości jednego Centim. kwadratowego, podczas gdy wymiar pionowy tak prawego jak lewego ucha, wynosi 5 Centim., poziomy zaś 3 Centim.

Z tego wynika, że Dr. Obaliński, upatrując w zmianach na uchu lewem, a mianowicie w ukończonem już zabliznieniu, dowód przemawiający za wystąpieniem kiły już w pierwszych miesiącach życia dziecka, pośrednio za jej przyrodą dziedziczną, był najzupełniej w błędzie i niepotrzebnie uciekał się do przypuszczenia niedokładnej obserwacji<sup>1)</sup>.

Kraków 26 kwietnia.

Prof. Dr. Rosner.

<sup>1)</sup> Jakkolwiek Redakcyja „Przeglądu lék.“ nie upatruje w słowach Dra Obalińskiego „zarzut niedokładnej obserwacji“; niemniej pragnąc dać Prof. Rosnerowi sposobność objaśnienia swych zapatrywań, pośpiesza z ogłoszeniem powyższej odezwę. (Przyp. Redaktora).

### Korespondencyja Redakcyi i Administracyi.

Wny Dr. M. G. w Wiedniu. Artykuł o hidroterapii zaczniemy drukować w przyszłym Nrze. Upraszamy o dalsze współpracownictwo.

Towarzystwo Lékarskie krakowskie odbędzie w Piątek \*) dnia 5go Maja b. r. posiedzenie zwykłe, na którém: 1) kol. Lutostański odczyta dalszą część sprawozdania lékarskiego z pory zdrojowej w Iwoniezu. 2) Kol.

Wurst opowie kilka słów o tarczy zastoinowej nerwu wzrokowego.

\*) Wyjątkowo z powodu posiedzenia Akademii umiejętności i posiedzenia Rady miejskiej.

Dla Prenumeratorów Dwutygodnika higienicznego dołącza się Nr. 8 tegoż pisma w objętości pół arkusza.

Redaktor odpowiedzialny: Prof. Dr. St. Janikowski.

## Uzdrowisko i zakład leczenia wodą Priessnitzthal

blisko Mëdling i Brühl, 3/4 mili od Wiednia koleją południową także leczenie gimnastyczne elektryczne wzięwaniami i dyjetetyczne.

Otwarcie 20 Kwietnia.

Zupełne utrzymanie (mieszkanie, żywność, kąpiele) tygodniowo 23 złr. a. w. Prospekta i bliższa wiadomość w Wiedniu Schottenring 9. I. piętro. od 3—5 pop. Dr. Ignacy Fränkl.

## IWONICZ

### Zakład zdrojowo - kąpielowy.

Stacye kolei żelaznej Tarnów, Rzeszów, Zagórz. Karety i powozy w zakładzie do zamówienia.

Szczawa słona, alkaliczna, jod i brom zawierająca.

Pora od 1 Czerwca do Października.

Wspaniałe nowe łazienki parą ogrzewane, mogące służyć za wzór dla tego rodzaju zakładów. Apteka. Skład wód mineralnych. Mléko, żętyca, kumys. Zakład gimnastyczny i kąpeli zimnych. Przystanek Waldenburga. Powietrze górskie 405 metrów n. p. m. 400 pokojów. Hotel. Wytworne sale: balowa i konwersacyjne. Cztery restauracje. Park około 1000 morgów. Czytelnia. Teatr letni. Fotograf. Poczta. Urząd telegraficzny.

Rozsyłka wód rozpoczyna się w połowie Kwietnia.

Sól iwonicka do kąpeli używana.

Zamówienia na mieszkania, wody mineralne i sól iwonicką przyjmuje „Zarząd zdrojowy“. Poczta Iwonicz. Cenniki, programy, broszury kąpielowe udziela się gratis.

## Zakład kąpielowy Pistryán na Węgrzech.

Med: i Chir. Dr. S. Weinberger Elektroterapeuta, lékarz praktyczny w zakładzie kąpielowym. Pistryán udziela chętnie wszelkich wiadomości zdrojowiska tego dotyczących. Do 1 Maja Wiedeń II Taborstrasse Hotel Schröder. Broszurek o tém zakładzie dostać można u Braunmüllera. (Correspondenz deutsch).

ZDRÓJ WIKTORIJI w EMS

Die EMSER

# VICTORIA-

# FELSENQUELLE

posiada wedle rozbiórki p. Prof. Freseniusza obok jednako-  
wych składników mineralnych znaczny nadmiar kwasu wę-  
glowego (Victoriaquelle 1.20 — Kränchen 1.03), woda więc  
z tego źródła daje się dłużej utrzymać w stanie nierozło-  
żonym i jest do rozsyłki — dla leczniczego użycia w domu, —  
odpowiedniejszą, niż wszelkie inne źródła Emskie. Napeń-  
nianie odbywa się najstaranniej przy użyciu najlepszych ma-  
teryjatorów. Woda ta znajduje się na składzie we wszystkich  
znaczniejszych handlach wód mineralnych, które też dostar-  
czają Panom Lékarzom próbek za darmo.

Administracyja zdrojów König Wilhelms Felsenquellen.

## Dr. Ed. NAGEL

z Wiednia

jak w latach poprzednich, tak i w cza-  
sie tegorocznej pory kąpielowej ba-  
wić będzie w **Trenczyńskich**  
**Cieplicach** jako lékarz kąpielowy.

## Trenchin-Teplitz na Węgrzech.

Słynne oddawna cieplice siarczane od 29 do 30° R. Przeciw  
dnie, gościowi, nerwobólom, przeciw porażeniom, chorobom skóry  
i kości, kile, zółtom. Początek pory zdrojowej 1 maja. O wygodę  
gości kąpielowych w każdym względzie postarano się. Lékarze  
kąpielowi: Dr. Nagel i Dr. Ventura.

Wyjaśnień udziela najchętniej

Zarząd zdrojowy.

### Dla fabryk wody sodowej

Amorficzny magnezyt do osią-  
gnięcia czystego kwasu  
węglanego jest u mnie po  
najtańszych cenach na składzie.

Th. Bindtner, spedytor

w Wiedniu, I. Zeidlitzgasse 4.



**Zupełne wyleczenie**  
cierpien szyi gardła i płuc bez użycia wewnętrznych leków tylko przez wzięwanie balsamiczno-roślinnych i mineralnych



**przetworów  
INHALACYJNYCH**

**Fryderyka  
Koltscharscha**

Aptekarza w Wiener-Neustadt.

Ten racjonalny sposób leczenia cieszy się we wszystkich kołach lekarskich w kraju i za granicą licznym użyciem dla swych zadziwiających skutków w leczeniu czych. Łatwość użycia przyządu nadaje temu sposobowi wzięwania pierwszeństwo przed innymi systematami gdyż chory, wedle otrzymanych wskazówek, bez obecności lekarza może go używać. Prof. Dr. Niemeyer z Lipska przedtem w Magdeburgu zaleca ten sposób w swém świeżo wydaném dziele: **Płuca** jako szczególnie odpowiedni do użycia w wyż wymienionych chorobach. Przedłożonymi być mogą także do przejrzania poświadczenia innych wybitnych powag lekarskich krajowych i zagranicznych dotyczące stosowności użycia tego środka leczniczego.

**Ceny.**

Narząd do wzięwań (ulepszony) . . . . . złr. 3.50 kr.  
Balsamiczno-roślinne przetwory } Na 10 podwójnych wzięwań . . . . . złr. 1.— kr.  
Mineralne } . . . . . złr. 1.— kr.  
Brozury (trzęcie powiększone i przerobione dzieło) . . . . . złr.— 50 kr.

Bliższe szczegóły pod względem odpowiedniego użycia tych wzięwań powziąć można z brozury **Dr. C. Czuberki** specjalisty dla chorób narządu oddechowego Wiedeń Kohlmarkt Nr. 3.

**przesyłki skutecznie** natychmiast za przesłaniem należytości włącznie z 50 kr. na opakowanie, przekazem pocztowym lub za zaliczką pocztową.

**Fryderyk Koltscharsch,**  
Aptekarz w Wiener Neustadt.

Do Pana Fryderyka Koltscharscha Aptekarza!

Upraszam o przysłanie mi odwrótną pocztą jednego balsamiczno-roślinnego i jednego mineralnego przetworu, jak również broszurki, bo skutek jest znakomity.  
Dittersbach przy Kreilitz d. 14 lutego 1876.

Z wysokim szacunkiem  
J. Weber, Lékarz guinny.

Dostać można we Lwowie w aptekach Panów: Piotra Mikolascha J. Beisera i S. Ruckera; w Bochni u F. Reissa. (12—)

**Dr. med. Faykissa**

Wyciąg z ziół Karpat spizkich 1 flakon z opisem użycia 75 cent.  
Cukierki z ziół Karpat spizkich 1 paczka z opisem użycia 35 cent.

Dla

cierpiących na piersi i płuca  
Przez wieli lékarzy cywilnych i wojskowych z najlepszym skutkiem używane i polecane przeciw kaszlowi, nieżytowi, chrypcie, kokluszowi, grypie, astmie dolegliwościom w oddehaniu, kołce w boku, ostrym niezłym oskrzełi, zapaleniom płuc i innym wyniszczającym i osłabiającym chorobom.

Te środki lecznicze są prawdziwie do nabycia u wynalazcy samego Józefa Faykissa aptekarza w Temeszwarze, Josefsbad; następnie w Krakowie u A. Siedleckiego aptek., J. Trauczyńskiego aptek.; we Lwowie u Z. Ruckera aptek.; w Nowym Sączu u Kosterkiewicza spadkobierców i K. Müllera; w Staréj wsi (Attendorf) u Jonasa.

**Dicka koncesyjowana maść ogólna**  
(pospolicie znana pod nazwą Dicka maści cudownej)

na członki odmrożone, odgniotki, odziębiny, stare i świeże rany, dnę i krwawnice itd. poleca cierpiącój Publiczności do wielostronnego użyciu prócz z większej części aptek Państwa niemieckiego i Césarstwa austriackiego także sam fabrykant

Wilh. Dick  
Zittau w Saksonii.

**Dick's concessionirte Universal-Heilsalbe**

(im Volksmunde Dick's Wundersalbe genannt)  
für erfrorene Glieder, Hühneraugen, Frostbeullen, alte und frische Wunden, Gicht, Haemorrhoidal u. dgl. m. empfiehlt dem leidenden Publikum zum vielseitigen Gebrauch ausser den meisten Apotheken des Deutschen Reiches und der k. k. österreichischen Staaten der Fabrikant

Wilh. Dick.  
Zittau in Sachsen.

**Herman Haertel**  
uprzywil. Fabrykant  
chirurgicznych,  
galwanokaustycznych  
**NARZĘDZI**  
i **Bandażysta**  
Dostarczyciel  
król. uniwersyteckich  
Klinik i Zakładów  
w Wrocławiu  
Weidenstrasse 33.

**WYRÓB i SKŁAD**  
galwanokaustycznych Bateryi  
zegadeł i pętli odcinających  
wedle  
Middeldorfa, Voltoliniego itd.

Cenniki można dostać za darmo.— Listy, pieniądze i pakiety uprasza się opłatnie.

**JÓZEF GOBETZKY**

Aptekarz w Esseg

ofiaruje Panom Kolegom swe z największą dokładnością wyrobione  
**Cukierki chininowe i Czokoladki chininowe**  
z Chinin. tannic. neutr.

100 sztuk za 4 złr. z opakowaniem i sęplem

Każda sztuka zawiera czystego chininu 0.07 gram.

Zlecenia upraszam przysłać: w Wiedniu do Pana Bruno Raabe Drogisty. We Lwowie do Piotra Mikolascha, Aptekarza. W Tarnowie do A. Tenczyna, Aptekarza.

**Syrop i wino z mleko-fosforanu wapna Dra Dusart.**

Te przetwory są jedynymi, jakie służyły Lékarzom szpitali paryzkich do stwierdzenia własności przywrotczych przeciwbledniczych i ułatwiających trawienie mleko-fosforanu wapna.  
Używa się ich przed lub po jedzeniu, w ilości kieliszka przy użyciu wina, a w ilości łyżeczki przy użyciu syropu, a są one odpowiednemi:

- W chorobach piersi
- W trudnym trawieniu
- W braku apetytu
- W wszelkich chorobach objawiających się wycieńczeniem i utratą siły
- W zlamaniach dla przywrotu kości.
- W zabliznianiu ran.

Dostać można w Warszawie w składach materiałów aptecznych PP. Mrozowski i Gallego. We Lwowie w aptekach K. Mikolascha, Baisera i Ruckera. W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego i Redyka.

## ASTMY

Duszność, chrypka, kataru za-  
dawnione i wszelkie cierpienia ka-  
nałów oddechowych ustępują po  
użyciu Rurek antiastmatycznych  
p. Levasseura, 19. rue de la Mon-  
naie w Paryżu.

Dostać można w składach materiałów aptecznych P. Gallego i J. Mrozow-  
skiego ulica Miodowa w Warszawie; w Krakowie w aptece p. J. Trauczyńskiego;  
we Lwowie w aptece p. Mikolascha; w Brodach w aptece p. Kullaka.

## NEWRALGIE

wszelkie cierpienia nerwowe ka-  
żdziej chwili ustępują po użyciu pi-  
gułek antinewralgijnych Dra CRO-  
NIER. Skład w Paryżu w aptece  
p. Levasseur, rue de la Monnaie 19.

## A. HOCHSINGER Aptekarz w Warasdynie

poleca do łaskawych prób P. T. Panom Lékarzom swoje wedle przepisu lékarskie-  
go przygotowane.

### „BOUGIES MEDICINALES“

z Taniną, Zinc. sulf. Cupr. Plumb. Mum. Kal. jod. et bromat. Argent nitr. Extr  
opii. Bismuth. subnitric., Kal. hypermangan. i Ferr. sesquichlor i t. d. Bougies medi-  
cinales są najstarszemi przyrządzone na sposób zwykłych stozków z jednostajnym  
rozdzieleniem rozpuszczonych léków dla tego też nie mogą przydarzać się szpary,  
złamania i pęknięcia. Możnaść dokładnego ograniczenia do tych miejsc, na które dzia-  
łać chcemy jak również dokładne dozowanie użytych léków stanowią zalety każące się  
spodziewać że Bougies med., znajdą jak największe rozpowszechnienie między publi-  
cznością lékarską.

Liczne próby w praktyce cywilnej i wojskowej stwierdziły jak najświetniej ich  
praktyczne użycie i wielkie zalety.

Cena kartonu (10 sztuk podwójnych świeczek, 20 użyć) 1 fl. 50 kr.— pojedynczo 20 kr.

Równocześnie polecam najmocniej moje „Bougies vaginales solub.“ i „Supositor.  
gelat. solub.“ z dowolnym lékiem we wszelkich dozowaniach.

Niniejszém stwierdzam że używałem „Bougies medicin“ wziętych od Pana Aptekarza  
Hochsingera w Warasdynie w wielu przypadkach długotrwałej rzerzączki cewki  
moczwowej i po największej części osiągnąłem wynik korzystny.

Dr. A. Ludvik

Buda-Peszt 28 marca 1876 r.

Lékarz ordynujący w szpitalu św. Jana.



Anerkennungs-Diplom der  
landw. Ausstellung zu Mistel-  
bach u. Verdienst-Medaille der  
landw. Ausstellung zu St. Gal-  
len 1875.

Grösste Auswahl  
von  
optisch. Gegenständen,  
ärztl. Thermometern

zur Bestimmung der Körper-Temperatur von  
1 fl. aufwärts, Thermometer für Bade- und Heil-  
anstalten, Krankenzimmer von 50 kr., auf-  
wärts, Barometer, Mikroskope von 5 fl. bis  
120 fl., sowie auch alle Sorten Feldstecher  
Binocles, Operngläser von 4 fl. aufwärts, Gold  
brillen, Zwickel mit Krystallgläsern von 4 fl  
aufwärts, Patentbrillen von 1 fl. 50 kr  
aufwärts mit den feinsten pereskopischen Kry-  
stallgläsern eigener Erzeugung sind stets am  
Lager bei

R. Wejtruba.

Prag grosse Karlsstrasse Nr. 6 neu.

## LACTICIN

Jedyny nieomylny środek przeciw

## MIGRENIE

który przy rozpoczęciu bólu głowy po 25 kro-  
pli na cukrze użyty dalszemu rozwojowi tej przy-  
krój słabości tamę kładzie.

Cena jednej flaszeczki 1 złr.

Do nabycia u wynalazcy A. Bohussa apte-  
karza w Jarosławiu; w Krakowie u PP. Trau-  
czyńskiego, Stockmara, Redyka; we Lwowie  
u PP. Ruckera i Piepesa, tudzież we wszyst-  
kich aptekach większych miast Galicyi.

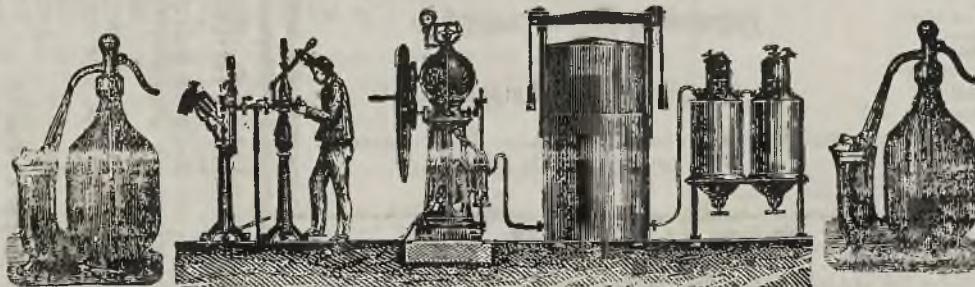
## NARZĄDY NIEUSTANNE

do

fabrykacyi napojów gazowych wszelkiego rodzaju  
wody selcerskiej, limoniad, wody sodowej, win burzących, nasycania gazem piwa

Dyplomy honorowe 1872—1873

medal złoty i wielki medal złoty w Lyonie i Bordeaux 1872, medal postępu w Wiedniu 1873.



Narządy te o ciśnieniu mechaniczném są jedyne, które zdolne są odpowiedzieć potrzebom exploitacyi  
przemysłowej. Syfony są z cyny najlepszego rodzaju a naczynia ze szkła krystalicznego.

J. Hermann-Lachapelle

Fabrykant-mechanik

144 Faubourg Poissonière w Paryżu.

Bez leczenia zdrojowego! Bez zmiany powietrza!

## „Pulvis plantarii orientalis“

(przez wybitne powagi urzędownie badany i uznany)  
usuwa nawet w najwyższym stopniu będące

### Choroby piersiowe i płucne.

Uprasza się o nadesłanie opłatnie dokładnego opisu choroby

**C. F. W. Reige**

Fabryka chemicznych przetworów  
i Poliklinika chorób piersiowych i płucnych.  
Berlin SO., Muskauerstr. 28.

NB. Honorarium za 14-dniowe kierowanie leczeniem wynosi prenum. 10 marek = 6 złr. w. a. = 12 Frs. — Pulvis plantarii orientalis w potrzebnych ilościach — za darmo dodaje się.

Niezamożni — posiadający urzędownie poświadczono świadectwo ubóstwa — mają kierowanie leczeniem itd. bezpłatnie. — Podziękowania szczęśliwie uleczonych do przejrzienia!!!

Z fabryki chemicznych przetworów C. F. W. Reige'go w Berlinie otrzymałem, celem umiejętnego ocenienia, do rozbioru chemicznego w dobrze zamkniętych kartonach 2 próbki proszku oznaczone Pulvis plantarii orientalis I i II, które osobiście w mojej analityczno-chemicznej pracowni poddałem rozbiorowi ilościowemu i jakościowemu, przez które jedynie istotną wartość takiego przetworu wykazać można. Do tej przesyłki dołączonym był opis użycia. Praktyczne próby, jakie wedle tego podania czynilem, dostarczyły mi dowodu dostatecznego, że wskazane postępowanie jest oparte na całkiem umiejętnych i czysto chemicznych zasadach i doświadczeniach i że pojedyncze przytem przedsiębrać się mające manipulacje łatwo każdy nielekarz stosownie wykonać może.

Rozbiór chemiczny obu proszków uprawnia mię do twierdzenia, że przy stosownym użyciu w ten sposób otrzymany przetwór może wielce wzmocnić i pobudzić czynności błon śluzowych i może sprowadzić usunięcie chorób piersiowych i płucnych a względnie ulgę w tych cierpieniach.

Mogę więc ten środek najmocniej polecić z własnego przekonania jako wyborny środek domowy.

Wrocław w Październiku 1875.

(L. S.) Dyrektor pp. Dr. Theobald Werner, przysięgły chemik.

Do P. C. F. W. Reige'go w Berlinie.

Donoszę W. Panu uniżenie, że po użyciu Pańskich kilkakrotnie przez Pana mi przesłanych proszków Pulvis plantarii orientalis zupełnie usmierzyła się moja głęboko zakorzeniona choroba. Płuca moje znajdują się znów w najlepszym stanie, za co niniejszem wyrażam Panu podziękowanie.

W końcu pozwalam sobie dodać, że gotów jestem chętnie — w interesie cierpiącej ludzkości — także publicznie wyznać moje gorące podziękowanie. Pańskie ogłędne kierowanie leczeniem i osiągnięte podziwu godne skutki, zasługują, aby były znanymi we wszystkich krajach itd.

Schwedt n./O.

podp. Henryk Wegener.

Pański niczem niedosiągnięty Pulvis plantarii orientalis w połączeniu z Pańskim dotąd nieznanym sposobem leczenia ulęczył mię z długotrwałej ciężkiej choroby piersiowej. To czego zdziałać nie mogły ani leczenia zdrojowe, ani przepisy lekarskie, ani środki domowe, udało się osiągnąć przez Pański chemiczny przetwór. Oby wszyscy chorzy piersiowi oddali się z zaufaniem Pańskiemu leczeniu! Byliby — jak ja — zobowiązani do wiecznej wdzięczności.

Gotha.

Z wdzięczną powolnością  
Edward Köhler.

Bez leczenia zdrojowego! Bez zmiany powietrza!

Bez leczenia zdrojowego! — Bez zmiany powietrza!

Bez leczenia zdrojowego! — Bez zmiany powietrza!

## Auxilium orientis,

przyrządzone z dotychczas jeszcze nieznanych roślin wschodnich, nadzwyczajnej siły leczącej, badane przez pierwsze powagi w chemii i medycynie usuwa już w najwyższym okresie nieuleczalności znajdujące się:

Epilepsyje Padaczki

Szaleństwa

Kurcze piersiowe i żołądka.

Przed użyciem mego przetworu upraszam o szczegółowy opis choroby poczem posejam natychmiast przetwór wraz z dokładną wskazówką użycia i przepisami zachowania się w czasie leczenia za pobraniem.

Przestrzegam wyraźnie przed tymi ludźmi, którzy tylko na kieszeń pacyjentów spekulują nie dając jako środek swoisty nie innego jak rozczyn bromku potasu.

NB. Nie zamożni chorzy bywają uwzględnieni.

**Silvius Boas,**

Wynalazca Auxilium orientis,  
Specjalista dla cierpień nerwowych i kurczowych.

Godziny ordynacyjne od 8 — 10 przedpołud.,  
2 — 4 popołud.

Berlin SW., Friedrichstr 22., I. piętro.

### Publiczne podziękowanie.

Dręczony przez 30 lat kurczami padaczkowemi w najstraszniejszy sposób po użyciu wszelkich możliwych środków lekarskich przeciw temu straszemu stanowi użyłem ostatecznie Auxilium orientis Pana Sylwiusa Boas w Berlinie 22 Friedrichstrasse i mogę poświadczyc że ten prosty i całkiem nieszkodliwy środek w krótkim czasie całkiem mię od tego stanu uwolnił. Oby wszyscy na kurcze cierpiący użyli tego środka a wszelkie pisma, którym idzie o dobro ludzkości, niniejsze wiersze szeroko rozpowszechniły! Auxilium orientis jest rzeczywiście jedynym i najpierwszym środkiem przeciw padaczce i stanom podobnym.

M. A. SIMON.

Fabrykant tartaków i listw w Priebus.  
Uwaga: Wyjęte z Nr. 95 Görlitzer Anzeiger z d. 25 Kwietnia 1875.

Umiejtne zdanie o środku wynalezionym przez Pana Sylwiusa Boas przeciw padaczce i szaleństwu, nazwanym Auxilium orientis.

Świetne skutki stwierdzone przez umiejtne powagi i przez znaczną liczbę cierpiących po użyciu tego środka osiągnięte zniewoliły mię na wezwanie podać ten wyrób dokładnemu umiejtmemu badaniu. Na podstawie wyników tego badania wydadę wedle mego obowiązku orzeczenie, że środek ten nie zawiera żadnych zdrowiu szkodliwych istot raczej bardzo dzielne, które w kurczowych i padaczkowych napadach jak szaleństwo zawdziejczających powstanie swe albo osłabieniu systemu nerwowego, robakom, nagromadzeniom w żołądku itd. wysoce skutecznymi się okazały i przez najsłynniejszych lekarzy używane były tak, że środek ten można uważać za specifiicum antiepilepticum.

Obowiązkiem więc każdego komu dobro i boleść bliźnich na sercu leży, wedle możności współdziałać, aby ten tak cenny środek znalazł rozpowszechnienie.

Berlin w Marcu 1875.

(L. S)

Dr. Jan Müller,  
F. W. Radca lekarski.

## DLA OBZNAJMIENIA

Czytelników podajemy tu niektóre oceny

prawdziwych

## WILHELMA

przeciw dnawych przeciw gościecowych

## Ziółek krew czyszczących.

Dr. Rust wyraził się w publicznym zgromadzeniu o tém środku „Ziółka krew czyszczące Wilhelma zasługują na nazwę środka ludowego dostarczającego bowiem corocznie tysiące prób swego szlachliwego działania w cierpieniach gościecowych i dnawych, jest to środek, do którego równie chętnie ucieka się bogaty jak i ubogi i spodziewa się od niego pewnej pomocy jest to środek, który najznakomitsi lekarze z przedświadczenia sumi zalecają. Dr. Röder napisał w „Medicinisches Wochen-schrift“ (1871). Ziółka krew czyszczące Wilhelma są wedle zasad lekarskich bardzo udaną mieszaniną takich istot roślinnych, które swoiste mają działanie na surowicze tkanki skóry, w której wskutek zaburzonej i zniesionej harmonii między elektrycznością powietrzni i skóry ból się objawia i do stopnia niezniesienia wzmagają. — Radaea dworu i Prof. Oppolcer powiedział przy łóżku chorego na dnę; Ziółka krew czyszczące Wilhelma zasługują na bliższą uwagę, bo wielu chorych, którym na ich żądanie użycia tych ziółek dozwoliłem bardzo sobie skutek ich chwaliło

## Ostrzega się przed fałszowaniem i oszustwem.

Prawdziwych przeciwdnawych, przeciwgościecowych ziółek przeczyszczających Wilhelma, dostać można tylko w pierwszej międzynarodowej fabryce przeciwdnawych, przeciwgościecowych ziółek przeczyszczających Wilhelma w Neunkirchen pod Wiedniem, lub w mych składach po dziennikach ogłoszonych.

Pakiet na 6 dawek podzielony, przyrządzony wedle przepisu lekarzkiego wraz z opisem sposobu użycia w różnych językach, kosztuje 1 zlr., prócz tego na stempel i opakowanie 10 kr.

Dla dogodności P. T. Publiczności prawdziwych przeciwdnawych, przeciwgościecowych ziółek przeczyszczających Wilhelma dostać także można:

w Krakowie w Aptece Józefa Trauczyńskiego (64)

w Sklepie Józefa Jahna

w Jarosławiu u Ludw. Wiśtockiego Apt.

w Lwowie u Zyg. Ruckera Apt.

„ Jak. Baisera Apt.

„ Kar. Schubutha.

„ Jak. Piepasa Apt.

„ K. Krzyżanowskiego Apt.

w Nowym Targu u Karola Lanera.

w Nowym Sączu u W. Filipka Apt.

w Oświęcimie u Konst. Słobarskiego Apt.

w Podgórzu u Józefa Skakalskiego Apt.

w Przemyślu u Fr. Gaidetschki.

w Rzeszowie u W. Kalinowskiego Apt.

w Tarnowie u Edw. Ranka Apt.

„ W. d. A. Wielogórskiego.

**OZONOWA** woda t. j. elektryczny kwasoród do picia i wdechania sprawia natychmiast wzmożenie się apetytu, snu, trawienia i poprawia cerę przez czyszczenie krwi i wzmocnienie systemu nerwowego nawet w najporeczywszych przypadkach. Zaleca się szczególniej cierpiącym na piersi serce i nerwy (osłabienie) a przeciw Diphtheritis używa się bardzo skutecznie. — 12 flaszek zgęszcz. wraz z opakowaniem = 13 Mk., 12 flaszek pojedynczej wraz z opak. = 10 Mk. Proszękta darmo. Składy urządzają się.

M. BURKHARDT. Aptekarz, Berlin S. W., Schützenstrasse 10.

ELIXIR ET DRAGÉES DU D<sup>r</sup> RABUTEAU

(Lauréat de l'Institut de France)

ELIXIR I PIŁUŁKI DOKTORA RABUTEAU wypróbowane zostały w szpitalach paryżkich przez profesorów Fakultetu Medycznego, którzy zalecają je jako skuteczniejsze od wszelkich preparatów zalecanych.

Preparata te z CHLORKU ŻELAZA leczą BŁADACZKĘ, WYNĘDZIENIE, NIEDOKRWISTOŚĆ, regulują ODPLYWY MIESIĘCZNE, wzmacniają ORGANIZMY WYCZERPANE I OSŁABIONE, niesprawiając nigdy ZATWARDZENIA.

Dostać można w znaczniejszych aptekach.

Sprzedaż hurtowa w PARYŻU, u P. CLIN et C<sup>o</sup>, ulica Racine, 14.

## Z gumy

strzykawki ozne, uszkie macieczne, do lawatyw, wstrzykiwań podskórnych, okrywki kąpielowe, gorsy dla dam, kapelusiki na piersi, pompki mleczne, poduszki i krążki macieczne, bandaże do przepuklin pepkowych naczyńia nocne do podróży, odbieralniki menstruacyjne dla dam bardzo stosownie, flaszki na mleko rozmaitej wielkości, aspiratory, poduszki powietrzne i wodne pod głowę i krzyżę, suspenryja, obcieralniki na mocz dla mężczyźni dam, wkłady gutaperkowe do łóżek dla chorych i dzieci papier gutaperkowy, flaszki do ogrzewania, pierścienie do zębów, przerwatwy z gumy i pęcherza od 1 do 4 zlr. za tuzin jak równie wszelkie przedmioty i narzędzia chirurgiczne, irygatory, klizpopopy, katetry, bongies worki na lód, empêcheurs zastosowane przeciw pomazaniom nocnym po 2 zlr. za sztukę i wszelkie wyroby szczególniejsze z gumy, sprzedaje.

John Ziger Graz  
Klosterwiesgasse 34.

## ZAKŁAD KROWIANKI

w Jarosławiu

Wysła pod kontrolą rzanową codziennie świeżo zebraną lymfę w fiolach po 1 zlr. a na lancety napuszczoną po 50 cent.

Maurycy Hay  
Lékarz.

## CERTYFIKAT.

Potwierdzam, że Krowianka z zakładu P. Lékarza Haya jest prawdziwą, czystą i skuteczną.

Dr. AURELI PLECH

e. k. Lékarz powiatowy.

Wypróbowawszy kilkakrotnie tę krowiankę zalecamy Zakład p. Haya.

Dr. Bieńczewski e. k. lék. pow. w Birezy.

Dr. Friedberg e. k. lék. pow. w Jaworowie.

Dr. Kawalerski e. k. lék. pow. w Cieszanowie.

Dr. Piepasa e. k. lék. pow. w Kamionce.

Dr. Serkowski e. k. lék. pow. w Brzeżanach.

Dr. Skibiński e. k. lék. pow. w Horodence.

itd. itd.

CAPSULES ET DRAGÉES  
ou  
BROMURE DE CAMPHRE

Du Docteur CLIN

LAURÉAT DE LA FACULTÉ DE MÉDECINE A PARIS

(PRIX MONTHYON)

KAPSUŁKI I PIŁUŁKI Dra CLIN z Bromku kamforowego używają się w słabościach muzu i nerwów, chorobach serca i kanałów oddechowych, a szczególnie następujących: Astmie, Bezsenności, Biciu serca, Hysterjach, Padaczkach, Zawrotach, Obłądzeniu, Boleściach głowy, Dolegliwościach narządu moczopłciowego, dla ukojenia wszelkich rozdrażnień nerwowych.

W PARYŻU u P. CLIN et C<sup>o</sup>, ul. Racine, 14.  
Dostać można w znaczniejszych aptekach.